

Bogdan Banasiak

Dzieło-życie. Nota biograficzna

*To organizmy umierają, nie życie*¹.
Gilles Deleuze

Gilles Deleuze urodził się 18 stycznia 1925 roku (o godz. 2.45) w Paryżu, w XVII-tej dzielnicy, w której przez większą część życia mieszkał i pracował. Pochodził z niezamożnej, konserwatywnej rodziny. Ojciec, Gilles Louis René, pochodzenia prowansalskiego, weteran pierwszej wojny światowej, był inżynierem, matka, Odette Camaüer, nie pracowała. Wbrew tradycji, edukacji nie rozpoczął w katolickiej szkole prywatnej, lecz w publicznej, w swojej dzielnicy (1932). Po niemieckiej inwazji na Francję wraz ze starszym bratem został wysłany do Deauville w Normandii, gdzie przez rok uczęszczał do szkoły, w której młody nauczyciel, Pierre Halbwachs (syn znanego socjologa²), rozbudził w nim upodobanie do literatury (lektury Gide'a i Baudelaire'a). Jego brat, aresztowany za działalność w ruchu oporu, zginął w pociągu w drodze do Oświęcimia. Po powrocie do Paryża Deleuze kontynuował naukę w szkole podstawowej w swojej dzielnicy, po jej ukończeniu zaś – w liceum Carnot (uczył w nim Maurice Merleau-Ponty, choć w innej klasie, jego nauczycielem filozofii był zaś Vial), gdzie w ostatniej klasie rozpoczął lektury z zakresu filozofii, potem zaś rok w Henri IV (studia dla wybitnych studentów). W roku 1943 zaprzyjaźnił się z Michelem Tournierem (1924-). Do wyzwolenia był uczestnikiem spotkań intelektualistów i pisarzy, organizowanych przez Marie-Madeleine Davy (1903-1998)³ na zamku La Fortelle (w pobliżu Rosay-en-Brie), w których brała udział cała paryska elita intelektualna⁴.

Po ukończeniu liceum w roku 1944, zwolniony od służby wojskowej jak całe jego pokolenie, rozpoczął studia filozoficzne na Sorbonie, gdzie poznał swych przyszłych przyjaciół, François Châteleta (1925-1985), Michela Butora (1926-), Oliviera Renaulta d'Allonnes'a oraz braci Lanzmann, Claude'a (1925-) i Jacquesa

¹ Rozmowa Gillesa Deleuze'a z R. Bellourem i F. Ewaldem, *Signes et événement* w „Magazine littéraire” 1988, s. 20.

² Maurice'a Halbwachsa (ur. 1877 w Reims – zm. 1945 w obozie Buchenwald), socjologa ze szkoły Emila Durkheima.

³ Specjalistka w zakresie francuskiej średniowiecznej teologii mistycznej.

⁴ M.in. Pierre Klossowski, Jacques Lacan, Jean Wahl, Jean Paulhan, Georges Bataille, Maurice de Gandillac, Jean Grenier, Michel Butor, Michel Tournier.

(1927-2006), uczęszczał zaś głównie na wykłady Ferdinanda Alquié (1906-1985), Jeana Hippolyte'a (1907-1968), Maurice'a de Gandillaca (1906-2006) i Georges'a Canguilhema (1904-1995), z którymi także zachował więzy przyjaźni⁵. W roku 1947, po napisaniu pod kierunkiem Hippolyte'a i Canguilhema pracy *Empirisme et subjectivité. Essai sur la nature humaine selon Hume*, opublikowanej w roku 1953, otrzymał dyplom ukończenia studiów wyższych, a w roku kolejnym – agregację. W tym też okresie zetknął się z Jeanem-Paulem Sartre'em, ogromnie przezeń podziwianym⁶.

W latach 1948-1952 wykładał filozofię w liceum w Amiens, w latach 1953-1955 – w liceum Pothier w Orléans, a następnie w słynnym kolegium Louis-le-Grand w Paryżu (1955-1957). W sierpniu 1956 roku zawarł związek małżeński z „Fanny” Denise Paule Grandjouan (tłumaczką na francuski *Apocalypse* D. H. Lawrence'a, 1978, pracującą w domu mody Balmain), z którą będzie miał dwoje dzieci: Julię (ur. 1960; tłumacz z języka angielskiego) i Emilie (ur. 1964; reżyser filmowy). W latach 1957-1960 był asystentem na Sorbonie, na kierunku historia filozofii, w latach 1960-1964 pracował w Centre national de la recherche scientifique (CNRS). W roku 1962, po dłuższym okresie milczenia⁷, opublikował książkę *Nietzsche et la philosophie*, a w kolejnych latach następne prace z zakresu historii filozofii (o Nietzsche, Kancie, Bergsonie, Spinozie) oraz o literaturze (Proust, Sacher-Masoch). Także w roku 1962 u Jules'a Vuillemina (1920-2001) w Clermont-Ferrand spotkał Michela Foucaulta (1926-1984) – który chciał go sprowadzić na tamtejszy uniwersytet, choć bezskutecznie – co zaowocowało ich długotrwałą przyjaźnią oraz ogromnym wzajemnym uznaniem⁸. Wraz z nim napisał krótkie *Introduction générale*⁹ do *Œuvres philosophiques complètes* Nietzschego (1967), początkujące francuski przekład klasycznego wydania dzieł Nietzschego pod red.

⁵ „Ukształtowali mnie dwaj profesorowie, których lubiłem i bardzo podziwiałem, Alquié i Hippolyte”, G. Deleuze, *Dialogues* (avec C. Parnet), Flammarion, Paris 1977, s. 18.

⁶ Po wyzwoleniu „na szczęście był Sartre”. [...] „Sartre to było [...] trochę świeżego powietrza”, ibidem, s. 18.

⁷ Nazwie on ten okres „ośmioletnią dziurą”, G. Deleuze, *Pourparlers 1972-1990*, Minuit, Paris 1990, s. 189; opublikował w tym czasie tylko dwa artykuły.

⁸ Deleuze uważał Foucaulta za „największego współczesnego myśliciela” (ibidem, s. 139), a Foucault Deleuze'a – za „jedynego filozoficznego umysł we Francji” (D. Eribon, *Michel Foucault*, Paris 1989, s. 278), i zapowiadał, że „nadejdzie wiek deleuzjański” (M. Foucault, *Theatrum philosophicum*, „Critique” 1970, nr 282, s. 885), na co Deleuze odparł: „chciał on niewątpliwie powiedzieć, że byłem najbardziej niewinny, że w największym stopniu byłem filozofem”.

⁹ Przekład polski: <http://nietzsche.ph-f.org/pl/teksty> oraz <http://bb.ph-f.org/?id=5>

Colliego i Montinarię, które wspólnie przygotowywali (po śmierci Foucaulta z Deleuze'em współpracował de Gandillac). W roku 1964 współorganizował w opactwie Royaumont nieopodal Paryża VII międzynarodowe kolokwium filozoficzne poświęcone Nietzsche, rozpoczął też trwającą pięć lat pracę na uniwersytecie w Lyonie. W roku 1968 obronił państwową pracę doktorską (*Différence et répétition* jako teza główna, pod kierunkiem de Gandillaca, oraz *Spinoza et le problème de l'expression* – teza uzupełniająca, pod kierunkiem Alquié) i wziął udział w wydarzeniach majowych, które skłoniły go do uwzględnienia w refleksji wątków politycznych, wcześniej w jego dziełach nieobecnych¹⁰.

W roku 1969 został powołany na opuszczone właśnie przez Foucaulta (który przeniósł się do Collège de France) stanowisko profesora „eksperymentalnego” Uniwersytetu Paris VIII-Vincennes (w roku 1981 lokalizację zmieniono na Saint-Denis), gdzie ponownie spotkał Châteleta oraz Jeana-François Lyotarda (1924-1998), opublikował *Logique du sens*, a także rozpoczął wieloletnią współpracę z Felixem Guattarim¹¹ (1930-1992), psychoanalitykiem i filozofem, uczniem Lacana¹². Lata 1968-1969 to – mimo poważnej choroby płuc, która zmusiła go do poddania się operacji – początek jego zaangażowania w działalność polityczną (o charakterze goszystowskim): kilkakrotnie zajmował stanowisko w kwestii palestyńskiej (pisząc w lewicowym dzienniku „Le Monde”), nawiązał kontakt z ruchami homoseksualnymi: Front Homosexuel d’Action Révolutionnaire (FHAR), z włoskimi autonomistami i z antypsychiatrami, a wraz z Michele Foucaultem i Danielem Defertem współorganizował Groupe d’Information sur les Prisons (G.I.P.), istniejącą w latach 1970-1972. W roku 1972 wziął udział w zorganizowanej przez Gandillaca i Bernarda Pautrata międzynarodowej konferencji w Cerisy w Normandii pt. *Nietzsche aujourd’hui?*, gdzie zaprezentował tekst *Pensée nomade*. W roku 1973 zagrał rolę Hugues’a-Félicité Roberta de Lamennaisa w filmie Michèle Rosier, *George qui?* W tym też okresie współpracował z Châteletem przy redakcji kilkutomowej *Histoire de la philosophie*, do której napisał dwa artykuły (nt. Hume’a i strukturalizmu). W roku

¹⁰ Odtąd uważany jest za jedną z ważniejszych postaci w przestrzeni biopolityki (Foucault) czy geopolityki (Kjéllen).

¹¹ Zob. F. Dosse, *Gilles Deleuze et Félix Guattari. Biographie croisée*, Éditions La Découverte, Paris 2007, 643 s. (badacz korzystał z niepublikowanych archiwów oraz informacji świadków); A. Quierrien, *Deleuze/Guattari, histoire d’une rencontre*, „Magazine littéraire”, *Deleuze*, février 2002, n°406, s. 46-48.

¹² Ich intelektualny związek Deleuze porównywał żartownie do Flaubertowskiej pary Bouvard i Pecuchet.

1978 wraz z Pierre'em Boulezem, Rolandem Barthesem i Foucaultem wziął udział w konferencji zorganizowanej przez IRCAM (Institut de Recherche et Coordination Acoustique/Musique), gdzie wygłosił odczyt na temat kompozycji i percepcji w muzyce, pt. *Le temps musical*. W roku 1979 był członkiem komitetu przygotowawczego *Etats généraux de la philosophie*¹³. W późniejszym jednak okresie programowo unikał spotkań w szerszym gronie i wystąpień publicznych, poświęcał się zaś głównie nauczaniu i pisaniu książek, publikując m.in. (wraz z Guattarim): *L'Anti-Œdipe*, tom 1 *Capitalisme et schizophrénie* (1972), *Kafka. Pour une littérature mineure* (1975) i *Mille plateau*, tom 2 *Capitalisme et schizophrénie* (1980), *Dialogues* (z Claire Parnet, 1977), *Superpositions* (wraz z włoskim reżyserem i aktorem Carmelo Bene, 1979), książkę o malarstwie, *Francis Bacon. Logique de la sensation* (1981), dwutomową teorię kina, *Cinéma 1. L'image-mouvement* (1983) oraz *Cinéma 2. L'image-temps* (1985), krótko zaś po śmierci Foucaulta pracę jemu poświęconą: *Foucault* (1986)¹⁴, a na jego pogrzebie – choć ich drogi się nieco rozeszły, i z powodu politycznych kontrowersji (głównie z racji odmiennych poglądów na „nowych filozofów” i rewolucję irańską), i z powodu wyboru przez obu samotności – wygłosił mowę. Był też autorem komentarzy do wielu książek (m.in. Diderota, Tourniera, Zoli, Lawrence'a, Melville'a i Becketta).

17 marca 1987 roku w la FEMIS (Ecole nationale supérieure française de Cinéma) wygłosił wykład pt. *Qu est-ce que l'acte de création*, sfilmowany przez Arnauda Des Pallières a. W tym samym roku wskutek postępującej choroby (niewydolność płuc) zrezygnował z pracy uniwersyteckiej oraz z zaangażowania politycznego. Nie zaprzestał jednak działalności pisarskiej – w roku 1988 wydał pracę *Le Pli. Leibniz et le baroque* oraz niewielką książeczkę w hołdzie Châteletowi, *Périclès et Verdi. La philosophie de François Châtelet*, a dwa lata później ukazał się zbiór jego wywiadów *Pourparlers 1972-1990*. Na przełomie lat 1988-1989, mimo dolegliwości i ogromnego dystansu do mediów, udzielił Claire Parnet, byłej uczennicy, obszernego wywiadu (453 minuty), sfilmowanego przez Pierre'a-André Boutanga i wydanego na kasetach video (1996, a w roku 2004 na trzech płytach DVD) pt. *L'Abécédaire de Gilles Deleuze* (krótko po śmierci Deleuze'a film został

¹³ Zob. *Etats généraux de la philosophie (16 et 17 juin 1979)*, Flammarion, Paris 1979, s. 6-19.

¹⁴ „Napisaną z podziwu dlań”, G. Deleuze, *Pourparlers*, op. cit., s. 129.

wyemitowany przez telewizję „Arte”¹⁵). W roku 1991 opublikował ostatnią, napisaną wraz z Guattarim książkę, *Qu'est-ce que la philosophie?*, a dwa lata później ukazał się wybór jego artykułów pod tytułem *Critique et clinique*. Pod koniec życia przygotowywał, według jednej wersji, książkę o muzyce, według drugiej – o *Kapitale* Marksa, a według trzeciej – o przyrodzie. Nie zweryfikujemy już tego, gdyż „wyrzucił wszystkie rękopisy”¹⁶.

Zmuszony przez postępującą chorobę do rezygnacji z pisania i niemal całkowitego wycofania się z czynnego życia, 4 listopada 1995 Gilles Deleuze zginął śmiercią samobójczą, skacząc z okna swego paryskiego mieszkania przy Avenue Niel nieopodal placu Clichy w XVII-tej dzielnicy. We wspomnieniach przyjaciół i uczniów pozostał jako człowiek pełen dostojęstwa, o niezwykłej sile intelektualnej, nieodpartym uroku i charyzmie, człowiek „rzadkiej szlachetności charakteru, wzorcowej wspaniałomyślności i bezinteresowności”¹⁷ oraz „wielkiej skromności”¹⁸. W latach 2002 i 2003 ukazały się kolejne dwa zbiory jego pomniejszych tekstów, *L'île déserte et autres textes. Textes et entretiens 1953-1974*, oraz *Deux régimes de fous. Textes et entretiens 1975-1995*¹⁹.

*

*Adieu, odchodzę, nie odwracając wzroku*²⁰.
Gilles Deleuze

„Deleuze, filozof, syn Diogenesa i Hypatii [...]. O jego życiu nic nie wiadomo. Dożył późnej starości, choć często poważnie chorował. [...] Był jednym z najwspanialszych oratorów naszych czasów i największym spośród tych, którzy zawodowo wykładali filozofię. Zrozumieli go tylko nieliczni. Był prześladowany: obiekt zazdrości, która nigdy nie składa bronii. Pogardzał tymi nędznikami dzięki radości życia, jaką stanowiło dlań filozofowanie. [...] Wspaniała była jego ironia [...]

¹⁵ Warunkiem z jego strony były forma konwersacji oraz zgoda telewizji na rozpowszechnianie filmu dopiero po jego śmierci (nie godził się na film o nim, zgodził się natomiast na film z nim).

¹⁶ R. Pinhas, *Le suicide de Deleuze: son dernier acte de liberté*, propos recueillis par O. Doubre pour „Politix”, http://multitudes.samizdat.net/article.php3?id_article=2202

¹⁷ P. Veyne, *Une rare noblesse*, „Le Monde”, 10 novembre 1995, s. XI.

¹⁸ J.-F. Lyotard, *Il était la bibliothèque de Babel*, „Libération”, 7 novembre 1995, s. 37.

¹⁹ Zgodnie w wcześniejszym życzeniu Deleuze’a, zawierające tylko teksty merytorycznie znaczące, żadnych zaś „komunikatów, odpowiedzi na kwestionariusze czy petycji”, D. R.[abouin], *Une boîte à outils*, „Magazine littéraire” n° 406, *L'effet Deleuze*, février 2002, s. 24.

²⁰ G. Deleuze, F. Guattari, *Mille Plateaux - Capitalisme et schizophrénie 2*, Minuit, Paris, 1980, s. 403.

Był to człowiek doskonałej szlachetności²¹. Poza tym był skryty i małomówny. Sam tak oto, jak zwykle w sposób nader zdawkowy, uzupełnił poświęconą mu notę biograficzną: „Znaki szczególne: niewiele podróżował, nigdy nie należał do Partii Komunistycznej, nigdy nie był fenomenologiem ani heideggerystą, nie wyrzekł się Marksa, nie odrzucił Maja ‘68”²². Niewiele o sobie mówił, był bowiem zdania, że „życie profesorów rzadko jest interesujące”²³, i takie, przynajmniej w sensie konwencjonalnym, było jego życie: nie obfitowało w spektakularne wydarzenia, wyprawy, podróże (tylko jedną z nich, do Florencji, Deleuze wzmiankował jako „być może” wartą odnotowania²⁴). Uznawał jednak, że „jeśli się nie ruszam miejsca, jeśli nie podróżuję, to jak wszyscy odbywam podróże w miejscu, które mogę mierzyć tylko własnymi emocjami”²⁵. I właśnie ta postawa stanowiła o jego własnym, prywatnym eksperymentowaniu: „pustynia, eksperymentowanie na sobie jest naszą jedyną tożsamością, naszą jedyną szansą wobec wszelkich zamieszkujących nas kombinacji”²⁶. Toteż akcentował walor pewnej tajemniczości, jaką życie powinno być osnute: „nie należy się zadowalać ani biografią, ani bibliografią, należy sięgnąć sekretne punktu, w którym tą samą rzeczą jest anegdota o życiu i aforyzm myśli”²⁷. Jego jednak zdaniem, sekret związany jest z życiem nie dlatego, iżby coś należało ukryć, lecz dlatego, że nie ma niczego do pokazania: „Wielki sekret jest wówczas, gdy nie ma już nic do ukrycia. [...] Sekret wszędzie, nic do powiedzenia”²⁸. Waloryzując i samemu przyjmując postawę samotnika, i w sensie odrębnej drogi filozoficznej, i w sensie zdystansowania do świata²⁹, Deleuze twierdził, że „istnieje stawanie się, które dokonuje się w ciszy, i które jest niemal niezauważalne”³⁰, i chciał, by takie było jego życie: „moim marzeniem nie jest być niewidzialnym, lecz niezauważalnym”³¹, toteż także w swych dziełach pisał o stawaniu się niezauważalnym, o nomadycznym ruchu

²¹ A. Bernold, *Suidas*, „Philosophie” n° 47, Gilles Deleuze, septembre 1995, s. 8-9. Tekst Bernolda stanowi pastisz starożytnych *Żywotów filozofów* Diogenesa Laertiosa.

²² b.n.a., *Repères biographiques*, „Magazine littéraire” n° 257, Gilles Deleuze, septembre 1988, s. 19 ; przedruk w: „Magazine littéraire” n° 496, *L'effet Deleuze*, février 2002, s. 20.

²³ G. Deleuze, *Pourparlers*, op. cit., s. 188.

²⁴ Zob. Ph. Mengue, *Gilles Deleuze ou le système du multiple*, éd. Kimé, Paris 1994, s. 298.

²⁵ G. Deleuze, *Pourparlers*, op. cit., s. 21.

²⁶ G. Deleuze, *Dialogues*, op. cit., s. 18.

²⁷ G. Deleuze, *Logique du sens*, Minuit, Paris 1969, s. 153.

²⁸ G. Deleuze, *Dialogues*, op. cit., s. 195.

²⁹ Zob. G. Deleuze, *Pourparlers*, op. cit., s. 188-189.

³⁰ G. Deleuze, *Dialogues*, op. cit., s. 8.

³¹ Ibidem, s. 57.

w miejscu, w wyobraźni, w intensywnościach³² – „czytał po to, by latać”³³. Postawę taką uważał za szczególnie godną polecenia we współczesnym świecie, w którym goniące za sensacją media i żądna wrażeń opinia publiczna poszukują „prawdy” o człowieku w sferze banalnych wydarzeń, ignorując głębię i ruch myśl, czyli to, co jedynie istotne. Zresztą nie chodzi o kwestię osobistego życia, lecz o życie przenikające do dzieł, utożsamiające się z nimi, o „dzieło-życie”, jak bowiem mówił w odniesieniu do Foucaulta, „Myśl nigdy nie była sprawą teorii. To problemy życia. To samo życie”³⁴. I też całe swe życie Deleuze zintensyfikował w twórczym namyśle, a wybierając śmierć po prostu opuścił przestrzeń, w której intensywności uniemożliwiły mu już dalszą twórczość („nie mam już płuc”, powiedział kiedyś, śmiejąc się³⁵), dokonał „deterytorializacji absolutnej”. „Jego śmierć, dobrowolna i «racjonalna», w sensie, jaki temu słowu nadali stoicy [...], dopełnia los prawdziwie filozoficzny”³⁶, to „ostatni wielki akt wolności, ostatni możliwy”³⁷.

³² Zob. G. Deleuze, F. Guattari, *Mille Plateaux*, op. cit., s. 356.

³³ J.-F. Lyotard, *Il était la bibliothèque de Babel*, op. cit., s. 37.

³⁴ G. Deleuze, *Pourparlers*, op. cit., s. 143.

³⁵ J.-P. Faye, „*J'étouffe, je te rappellerai*”, „Libération”, 7 novembre 1995, s. 38.

³⁶ P. Veyne, *Une rare noblesse*, op. cit., XI.

³⁷ R. Pinhas, *Le suicide de Deleuze: son dernier acte de liberté*, propos recueillis par O. Doubre pour „Politis”, http://multitudes.samizdat.net/article.php3?id_article=2202